Nr. 88. Dnia 29 marca. Sobota. Dnia 17 (29) marca 1890 r.

PRENUMERATA.
Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.
Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.
Oddzielna przedpłata na dodatek poranny przyjmowaną być nie może

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś: Cyrylla M.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 54.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 47 r.	Środa:	Franciszka a Paulo
Niedziela: Anieli Wdowy.	Zachód „ 6 „ 19.	Zachód „ 2 „ 57 r.	Czwartek:	*Wielki*. Ryszarda B.
Poniedz.: Balbiny Panny.	Długość dnia godzin . . . 12 „ 25.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11.	Piątek:	*Wielki*. Izydora B.
Wtorek: Teodory M.	Przybyło „ „ 4 „ 47.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 7 R.	Sobota:	*Wielka*. Wincentego

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141

Wiadomości dworskie.

We wtorek d. 25-go b. m. o godz. 2-iej m. 30, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani z Ich Cesarskimi Wysokościami: Wielkim Księciem Jerzym Aleksandrowiczem, Wielką Księżną Ksenią Aleksandrówną i Wielkim Księciem Michałem Aleksandrowiczem przybyła do maneżu Michajłowskiego, gdzie towarzystwo myśliwskie urządziło konkurs jazdy konnej z przeszkodami. Jej Cesarska Mość z Najjaśniejszemi Dziećmi przeszła do ozdobionej wspaniale roślinami i czerwonem suknem loży Cesarskiej. Niebawem do loży tej przybyli Ich Cesarskie Wysokości: Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz z Małżonką Wielką Księżną Marją Pawłówną i Synami, Wielkimi Książętami: Cyrylem Włodzimierzowiczem, Borysem Włodzimierzowiczem i Andrzejem Włodzimierzowiczem, Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, Wielki Książe Sergjusz Aleksandrowicz z Małżonką Wielką Księżną Elżbietą Teodorówną, Wielki Książę Paweł Aleksandrowicz z Małżonką Wielką Księżną Aleksandrą Jerzówną, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Młodszy, Wielki Książe Michał Mikołajewicz z Synami Wielkimi Książętami: Mikołajem Michałowiczem, Aleksandrem Michałowiczem i Sergjuszem Michałowiczem, Jej Cesarska Wysokość Księżna Eugenja Maksymiljanówna Oldenburska, Jego Wysokość Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburski i Książę Piotr Aleksandrowicz Oldenburski. Po ukończeniu wyścigów oficerskich Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani z Najjaśniejszemi Dziećmi odjechała do pałacu Aniczkowskiego.

(Praw. wiest.)

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Cziwisława, jutro Szukosława.

Zgromadzenia: Zwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia. (Lokal Towarzystwa na Krak.-Przedm. № 7-ym—2 po południu.)—Posiedzenie członków komitetu opieki nad plantacjami miejskiemi. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Chmielna 14—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów. (Salon artystyczny Krywulta w hotelu Europejskim—od 10-ej rano do 7-ej po południu.) — Wystawa obrazów. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.) — Wystawa wyrobów rzemieślniczych i innych drobnych przedmiotów, w zakres handlu wywozowego wchodzących. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—od 10-ej rano do wieczora.)

Renta: Na dochód Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi dalszy ciąg wyprzedaży dzieł sztuki i innych przedmiotów, otrzymanych w darze przez Towarzystwo. (Sklep w domu hr. Krasińskiego przy ulicy hr. Berga pod № 5-ym—od 10-ej rano do 10-ej wieczorem.)

Zabawy: Wieczór muzyczno-deklamacyjny dla członków Towarzystwa wioślarskiego ich rodzin i osób zaproszonych. (Lokal Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.)—Pogawędka towarzyska ze wspólną kolacją dla członków Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. (Lokal Towarzystwa, Miodowa 15—8½ wieczorem.)

Teatra: W i e l k i: dziś „Sen nocy letniej", jutro przedstawienie na dochód ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie: koncert orkiestry wojskowej, „Łucja" (2-gi akt), „Divertissement", artyści trupy russkiej z Moskwy p. F. A. Korsza wykonają „Wieczór w Sorento" i „Propozycja"; — R o z m a i t o ś c i: dziś „Zemsta za mur graniczny", jutro „Wicek i Wacek";—M a ł y: dziś „Nanon", jutro „Bettina". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: **Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 1284 kop. 45. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)**

Z Petersburga.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*.)

Petersburg w marcu.

W ubiegłą niedzielę otwarta została zapowiadana od dość dawna **pierwsza wystawa zabawek dziecinnych w Petersburgu.**

Myśl urządzenia wystawy wyszła od prof. Isajewa, który w jednym ze swoich referatów w muzeum pedagogicznem zwrócił uwagę na doniosłość tego rodzaju wystawy pod względem przemysłowym i wychowawczym. Rzucona myśl podjął skwapliwie dyrektor muzeum, W. Kochowski, i wnet zorganizował komitet: złożony: z prof. A. Isajewa, J. Remezewa, N. Weitzla, A. Woronieckiego i P. Litwińskiego, który miał zająć się sprawą wystawy. Komitet opracował szczegółowy program i zabrał się do urzeczywistnienia istotnie pożytecznego przemysłu, który dziś właśnie stał się już czynem.

Wystawa mieści się w Muzeum pedagogicznem w dwóch obszernych salach, oryginalnie udekorowanych. W szafach, witrynach, na półkach itd. mieści się tutaj tysiące przedmiotów, na widok których bić będą głośniej serduszka małych gości, które jednak winny zainteresować i dojrzałych. Istotnie, przed oczyma odwiedzających rozwija się tutaj barwny obraz dokładnej kolekcji zabawek wyrobu miejscowego, a w części i zagranicznego. Szczególniej zwraca uwagę oddział zabawek, będących wyrobem włościan z gubernij środkowych: moskiewskiej, tulskiej, wiackiej, niżegrodzkiej i innych. Dział ten liczy przeszło 70-ciu wystawców, co niezaprzeczenie stanowi bardzo poważną liczbę. Wyroby włościan są przeważnie rzeźbione z drzewa, nie brak jednak tutaj i zabawek metalowych z mniej lub więcej pomysłowym mechanizmem, lalek z blachy lub ustrojonych w szytą odzież itd. Najważniejszą jednak kwalifikacją tych cacek jest ogromna ich taniość, czyniąca owe zabawki dostępnemi dla wszystkich bez wyjątku. W dziale tym wreszcie zasługują na uwagę typy etnograficzne, przysłane z Wiatki.

Druga sala zajęta jest przez produkcję artystyczną lub ściśle pedagogiczną. Figurują tu zabawki więcej skomplikowane, a przedewszystkiem droższe zabawki naukowe, gry pedagogiczne itd. Tutaj również mieszczą się wystawy zbiorowe: Muzeum pedagogicznego szkół wojskowych i petersburskiego Towarzystwa froeblowskiego (systematyczna kolekcja zajęć dzieci w wieku najmłodszym). W tej również sali znajdują się witryny (trzy) z zabawkami zagranicznemi.

Taką jest w głównych zarysach otwarta świeżo wystawa zabawek. Pożytek jej jest widoczny, chodzi mianowicie o zwrócenie uwagi na tę nową jeszcze gałęź produkcji w Rosji, która przecież za granicą rozwinęła się już oddawna. W każdym razie przyznać trzeba, że stosunek produkcji miejscowej do zagranicznej w guberniach środkowych jest o wiele korzystniejszy, aniżeli w guberniach Królestwa Polskiego. Zabawki włościan (*kustarej*) konkurują skutecznie przedewszystkiem bajecznie niską ceną z wyrobami zagranicznemi i zyskują sobie coraz szersze rynki zbytu. Zresztą na wystawie figuruje cały szereg firm, zajmujących się fabrykacją zabawek, podczas gdy Warszawa nie może się jakoś zdobyć na większą fabrykę zabawek.

—*b*.—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w sferach rządowych powzięto myśl ustanowienia obowiązkowego banderolowania herbaty w celu zapobieżenia fałszerstwom.

= *Nowosti* dowiadują się, iż w projekcie nowych etatów w departamencie poczt i telegrafów podwyższone zostały przeważnie pensje wyższych urzędników, pensje zaś niższych urzędników pozostały bez zmiany.

= *Now. wr.* donosi, iż projekt środków, mających na celu poparcie gorzelnictwa wiejskiego, uległ niektórym zmianom.

= Projekt wprowadzenia nowej organizacji przy wyjeżdżaniu straży ogniowej do pożarów, z podziałem miasta na rewiry, o czem donosiliśmy przed paru miesiącami, jako niepraktyczny został zaniechany. Natomiast z powodu przyłączenia czterech przedmieść do Warszawy i z uwagi na znaczny przyrost posesyj, przeważnie drewnianych, nieodpowiadających bezpieczeństwu ogniowemu, okazuje się potrzeba utworzenia nowego oddziału straży, a przynajmniej znacznego powiększenia personelu i środków ratunkowych w oddziale praskim. Sprawa ta będzie przedmiotem narad specjalnej komisji, zajmującej się manipulacją przyłączenia nowych przedmieść pod przewodnictwem jenerała Polenowa.

= Ponieważ w nadchodzącym tygodniu przed świętami Wielkanocnemi w kuchniach częściej i obficiej się pali, przeto p. o. oberpolicmajstra polecił naczelnikowi straży ogniowej zarządzić szczegółowe rewizje i staranne wytarcie kominów w mieście.

= W razie rozkopania ulicy na pewnej przestrzeni, lub potrzeby zabezpieczenia miejsc grożących niebezpieczeństwem, zagradzano je w dzień, wieczorem zaś oświetlano latarniami. Zagród zwykle dostarczali sąsiedni właściciele domów, lecz nie obowiązkowo, niektórzy jednak odmawiali tej usługi. W tem położeniu rzeczy p. o. oberpolicmajstra zwrócił się do p. prezydenta miasta, który oświadczył, iż obowiązek dostarczania zagród należy do zarządu miejskiego. W przyszłości zagrody potrzebne dostarczać będą miejscy inżenierowie oddziałowi.

= Przy układaniu rur wodociągowych na ulicy Chmielnej od Sosnowej do Żelaznej natrafił inżenier Preys na płynny piasek, który naraża zarząd na znaczne podwyższenie zatwierdzonego kosztorysu. Celem sprawdzenia tej okoliczności i skontrolowania wynikających ztąd strat zwołaną została komisja, złożona z inżenierów: Majewskiego i Kucharzewskiego, która dzisiaj o godzinie 3½ zejdzie na miejsce. Ze strony zarządu kanalizacji asystować będą inżenierowie Grotowski i Preys.

= Zarząd Towarzystwa ogrodniczego uchwalił, jako kompensatę dla członków prowincjonalnych, którzy nie biorą udziału w każdomiesięcznem losowaniu roślin, przesłać im kolekcje nasion rozmaitych warzyw i kwiatów.

= Z powodu dłuższych dni wystawa Towarzystwa zachęty sztuk pięknych pozostaje otwartą dla publiczności codziennie do godziny 6-ej wieczorem.

= P. Zofja z Kunderewiczów Narkiewiczowa, z powodu nagłego wyjazdu, zrzekła się przyjętej na siebie kwesty i nadesłała rs. 10 na ręce członka komitetu, p. Jana Gautier, z prośbą o złożenie kwestarce w jej miejsce uproszonej. Kwota powyższa wręczona została p. drowej Józefie Wszeborowej, która przyjęła kwestę w kościele po-pijarskim w w. sobotę.

= Urząd zgromadzenia kupców uwiadomił zarząd miejski, iż z grona kupców z różnych przyczyn wypisani zostali pp.: Leopold Werner, Bernard Hantke, Franciszek Izdebski, Piotr Karasiew, Stanisław Riedel, Józef Flaum, Józef Schlenkier, Władysław Janasz.

= Sprawy dobroczynne.

Do grona członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu III-go zaproszoną została p. Wanda Chicińska.

Na rzecz urządzającego się święconego dla biednych w ochronie przy ul. Grzybowskiej sukcesorowie ś. p. Hermana Junga, właściciela browarów, ofiarowali 4 beczki piwa.

Wczoraj na posiedzeniu komitetu opieki nad wychowańcami zakładu sierot warsz. Tow. dobroczynności członkowie uwiadomieni zostali, iż majstrowie, którym powierzono chłopców do terminu, zadowoleni są z nich w zupełności.

W cyrkule I-ym tylko jeden wychowaniec wydalił się samowolnie z terminu, a w cyrkułach V-ym i VI-ym jeden z terminatorów odebrany został przez matkę, obaj tedy wykreśleni zostali z kontrol opieki; jeden wreszcie z wychowańców, jako chory, oddany został na kurację do szpitala.

Wczoraj także odbyła się sesja sekcji technicznej

warsz. Tow. dobr., na której zadecydowano ułożenie instrukcji nadzoru nad domami, do pomienionej instytucji należącemi, czem zająć się mają naczelnik sekcji, p. Bronisław Mukłanowicz, i p. Bronisław Starzeński.

Wreszcie przyjęto kosztorys techniczny p. Szreibera na rs. 2,031 kop. 50 obliczony, na odwrócenie ścieków z zabudowań szwalni nr. 1 przy ul. Starej do kanału miejskiego.

= Wenta.

Do sklepu w domu nr. 5 przy ulicy hr. Berga w dniu wczorajszym, dzięki osobom dobroczynnym, znowu napłynęła znaczna ilość towarów.

Pomiędzy ofiarami znajduje się wiele cenniejszych przedmiotów, jak dzieła sztuki, komplety książek, piękne robótki kobiecej ręki, wyroby ze szkła szlifowanego i t. p.

Dzięki tej hojności, wenta, której zamknięcie stosownie do brzmienia afisza miało nastąpić w dniu wczorajszym, będzie przedłużona do niedzieli, a nawet w miarę napływu świeżych fantów do poniedziałku.

Lista gospodyń aż do końca pozostanie bez zmiany.

= Wystawa rzemieślnicza.

Przez ubiegłe dni wystawa rzemieślnicza była licznie zwiedzana, zwłaszcza w porze wieczornej, kiedy produkuje się fonograf Edisona, a w głównej sali wystawy uproszeni artyści i amatorowie grą na fortepianie i melodykonach uprzyjemniają zebranej publiczności chwile pobytu w salach muzealnych.

Ruch sprzedażny ciągle się zwiększa.

Ze znaczniejszych tranzakcyj zaznaczamy następujące: fabryka tkanin metalowych B. Chrzanowskiego sprzedała p. Anieli Bułhak, z gubernji mińskiej, metalowe ogrodzenie grobowca, a p. B. M. tryjer własnego pomysłu do czyszczenia zboża wszelkich gatunków; fabryka korków pod firmą M. Brabander i S-ka otrzymała od kupca z Tyflisu, który, korzystając z pobytu w Warszawie, dwukrotnie zwiedzał wystawę, obstalunek na stałą dostawę korków na Kaukaz; oddział elektrotechniczny F. Czerwińskiego, którego aparaty indukcyjne i galwaniczne, oraz zabawki naukowe elektryczne zwracają uwagę zwiedzającej publiczności, otrzymał wiele zamówień na kompletne urządzenia dzwonków i telefonów do nowo budujących się domów i niektórych gmachów rządowych; zakład rzeźbiarsko-snycerski Alfonsa Starzyńskiego sprzedał wiele przedmiotów, w zakres rzeźbiarstwa wchodzących, jak: talerze, patery, noże, ramy i t. d.; zakład tokarski J. Kosnera, wiele drobnostek z działu galanterji tokarskiej; niemniejszem powodzeniem cieszą się fabryki galanterji skórzanej i albumów: Chodowieckiego, B. Grossglücka i S. Modrzewia.

Dziś wieczorem fonograf Edisona będzie czynnym od godz. 6-ej do godz. 9-ej wiecz., w głównej sali wystawy na koncertowym fortepianie J. Hilda grać będzie p. Elszyk, na fortepianie zaś p. F. J. Nowickiego panna Kownacka.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-iej po południu, w sali posiedzeń kolei terespolskiej, odbyło się niedoszłe w pierwszym terminie ogólne zebranie członków kasy zaliczkowo-wkładowej tej kolei.

Na posiedzenie przybyło 61 uczestników, którzy po zagajeniu zebrania przez prezesa kasy, p. Jana Masalskiego, jednogłośnie wybrali na przewodniczącego p. Stanisława Łoszyńskiego, na sekretarza p. Maksymiljana de Vidal.

Przedmiotem obrad było: zatwierdzenie sprawozdanie z czynności kasy na II-ie półrocze 1889 r., ustanowienie stopy procentowej od wkładów dobrowolnych i pożyczek na następne półrocze, zatwierdzenie zysków i dywidendy na dniu 31-ym grudnia r. z.; upoważnienie zarządu kasy do wydatków administracyjnych, oraz wniosek zarządu co do odnawiania pożyczek.

Obecni zatwierdzili sprawozdanie, nadto oznaczyli 6% od wkładów dobrowolnych i 9% od pożyczek; wreszcie upoważnili zarząd do wydatku 50 rs. na zakup książek i podwyższenia płacy pomocnika buchaltera do rs. 100 półrocznie.

W końcu zadecydowano, iż żądać odnowienia pożyczki może uczestnik tylko wówczas, jeśli z zaciągniętej już spłacił 4 raty, przyczem potrącać mu się będzie z sumy 3% na korzyść administracji, 6% zaś zwracać się ma na jego konto.

= Stowarzyszenie spożywcze.

W dniu jutrzejszym, o godz. 10-ej rano, w biurze wydziału mechanicznego kolei wiedeńskiej i bydgoskiej odbędzie się posiedzenie członków stowarzyszenia spożywczego tychże kolei.

Jest to już 4-te ogólne zgromadzenie, na którem rozpatrywane będą sprawy następujące: odczytanie sprawozdania i przyjęcie bilansu; zatwierdzenie budżetu na r. 1890-ty; wnioski zarządu; wybór nowych członków do zarządu i komisji rewizyjnej.

= Próba.

W dniu wczorajszym w lokalu *Kurjera porannego*, wobec naczelnika oddziałów tutejszej straży ogniowej, oraz zaproszonych przedstawicieli prasy, robione były próby z przyrządem ostrzegającym o pożarze.

Przyrząd ten, nazwany przez wynalazcę, p. Iwanowskiego, sygnalizatorem, odznacza się nadzwyczajną prostotą pomysłu i konstrukcji, a nad wszystkiemi innemi tego rodzaju przyrządami ma tę wyższość, że działa w każdej temperaturze, t. j., że nie daje sygnału alarmowego wtedy dopiero, kiedy ciepłota dochodzi do pewnego *maximum*, ale powoduje sygnał skoro, co się zawsze zdarza przy pożarach, temperatura zbyt szybko podnosić się zaczyna.

Próba, robiona wczoraj, polegała na tem, że w pokoju zapalono kilka arkuszy bibuły.

W kilkanaście sekund dał się słyszeć dzwonek alarmowy.

Powtórzono następnie tę samą próbę przy otwartych oknach z również dobrym skutkiem.

Próby te dowiodły, że aparat p. Iwanowskiego w zupełności odpowiada swojemu zadaniu.

Wynalazca przedstawiał już swój aparat na wystawie paryskiej, gdzie zyskał ogólne uznanie.

= O wodę.

Pan X., właściciel domu przy ul. Żurawiej, jest człowiekiem niezmiernie punktualnym; wnosi też wszelkie podatki i opłaty, skoro tylko jest wezwany.

W styczniu uiścił opłatę normalną za wodę, a otrzymawszy w d. 18-ym marca wezwanie o wniesienie opłaty dodatkowej, zapłacił należność i otrzymał na to kwit pod d. 20-ym.

Zdaje się, że, spełniwszy tak skrupulatnie, co do niego należało, mógł być spokojnym o to, że i on sam i jego lokatorowie nie będą pozbawieni wody.

Tymczasem w d. 26 ym przybył do jego posesji oficjalista zarządu wodociągowego z poleceniem zamknięcia wodociągów, co też, pomimo okazania mu kwitu kasy miejskiej, uczynił.

Wypadek to niejedyny w swoim rodzaju, a dla właściciela domu i lokatorów wielce niemiły.

Łatwoby jednak uniknąć go można, gdyby kasa miejska zawiadamiała zarząd wodociągów o uiszczonych opłatach za wodę, lub też zarząd wodociągów sam wiadomości te z kasy odbierał.

Praca to niewielka, a oszczędzająca mieszkańcom nie mało przykrości i kłopotów.

= Uderz w stół...

Czytelnicy nasi pamiętają dotąd jeszcze rozgłośną „sprawę ożarowską”, powtarzać więc jej szczegółów nie będziemy.

Uprzytomnimy tylko kilka faktów wytycznych dla zrozumienia jej... epilogu.

W styczniu r. b. przyszedł list do Warszawy, w którym aptekarz ożarowski opisał szczegóły napadu na dr. Kamińskiego, przez felczerów dokonanego.

List dostał się do rąk jednego z dziennikarzy tutejszych, który też nadał mu rozgłos w kilku pismach codziennych i tygodniowych.

W następstwie tego redakcja *Kurjera* otrzymała urzędowe wyjaśnienie od urzędu gminnego w Ożarowie, tudzież prywatne informacje listowne od drugiego lekarza ożarowskiego, dr. Patkowskiego.

Obu tym dokumentom daliśmy miejsce w nrze 45-ym z r. b.

Artykuł nasz, pisany na podstawie relacji urzędu gminnego i listu dr. P., nie przypadł do gustu aptekarzowi Oczykowskiemu.

Wystosował on do nas list pod d. 16-ym lutego, żądający sprostowania.

Ponieważ sprawa weszła na drogę sądową, wobec sprzecznych zeznań stron zainteresowanych, postanowiliśmy czekać na wyrok, od p. Oczykowskiego zaś, chcąc mu dać zadośćuczynienie, zażądaliśmy upoważnienia do druku jego listu, którego poufność zastrzegał.

Ogłoszenie tego listu widocznie nie odpowiadało planom p. Oczyk., w odpowiedzi bowiem—sam przyjechał do Warszawy.

Na pierwszej wizycie w redakcji d. 22-go b. m. prosił przedewszystkiem o zwrot swojego listu z dnia 16-go z. m., jako rzekomo potrzebnego mu dla adwokata p. Pepłowskiego, celem zaś porozumienia się co do artykułu, wyjaśniającego „sprawę ożarowską”, zgodził się na przybycie na konferencję do adw. Weidla, prowadzącego w naszem piśmie dział sądowoprawny; konferencja naznaczona została na godz. 12—2-gą w niedzielę, d. 23-go b. m., kopja zaś listu wydana została tegoż samego dnia 22 go.

Dla niewiadomych nam przyczyn aptekarz od soboty się nie pokazywał i na naradę nie przybył.

Zjawił się dopiero onegdaj, lecz tym razem zachowaniem się swojem spowodował potrzebę wyproszenia go za drzwi.

Sądziliśmy, iż na tem stosunek bezpośredni z p. aptekarzem ożarowskim się skończy, lecz snać do podobnych „przyjęć” jest on przyzwyczajony, onegdaj wieczorem bowiem usiłował parlamentować z nami... na ulicy, wczoraj zaś uciekł się do najwłaściwszej dla siebie broni—listów obelżywych.

No, teraz przynajmniej wiemy, kto był *spiritus movens* sprawy ożarowskiej!...

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej na drodze obwodowej kolei nadwiślańskiej skradziono z relsów 60 podkładów i 24 sztuk szyn. — Zamieszkałemu przy ul. Wilczej pod nr. 18-ym, Białkinowi, skradziono przez lufcik różne przedmioty na sumę kilkudziesięciu rubli. — Mieszkańcowi wsi i gminy Okuniew Joskowi Rubinowi skradziono konia. — Panu Nalepińskiemu skradziono parę koni maści kasztanowatej wartości 300 rs. — Zamieszkałemu na placu Krasińskim pod nr. 3-im Kiwie Łeksztubowi w różnym czasie skradziono z magazynu towarów na sumę 150 rs. — Nocy wczorajszej przy ul. Miłej pod nr. 48-ym Franciszce Śleźniewskiej skradziono z poddasza bieliznę wartości 121 rs., a pani M. skradziono bilet 5% pożyczki serji 06404 nr. 9 a r. 1866-go. — Zamieszkałemu przy ul. Kruczej pod nr. 38-ym Arturowi Szpitżbardowi wyciągnięto pugilares z różnemi dowodami i wekslami. — Z mieszkania Nuchema Szpigelglasa przy ul. Twardej pod nr. 12-ym skradziono 2 lichtarze srebrne i 2 złote pierścionki wartości 135 rs.

= Kradzież w restauracji.

Właściciel restauracji „Kazimierówka”, Franciszek Ułasowski, informuje nas, iż kradzieży u niego, o czem donosiliśmy onegdaj, dopuścili się nie kelnerzy, lecz parobek w porozumieniu ze stróżem z ul. Ogrodowej, oraz bratem swoim.

Kelnerzy dopomogli do wykrycia złodziei, którzy z łupem zbiedz usiłowali.

= Rabunki.

Do sklepiku, utrzymywanego przez Helenę Tańską, przy ul. Chłodnej pod nr. 33-cim, wszedł jakiś człowiek z prośbą o zmianę rubla na drobne.

Gdy Tańska otworzyła szufladę kasy, by zadość uczynić prośbie, łotr wyrwawszy z ręki T. koszyczek z drobną monetą, około 5-ciu rs., zbiegł.

Wczoraj wieczorem na placu Muranowskim napadło na Aleksandra Łukaszewicza dwóch drabów, którzy wszczęli z nim bójkę.

W czasie walki ograbiono Ł. z zegarka srebrnego i pieniędzy, poczem łotrzy zbiegli.

= Po raz drugi.

Onegdaj, w kościele św. Jana, podczas nabożeństwa pasyjnego, p. Jadwidze Maliszewskiej wyciągnięto portmonetkę z 35 ciu rs.

Tejże samej pani M. w poprzedzający czwartek na pasji skradziono złoty zegarek z połową obciętej nożyczkami dewizki.

= W roli magika.

W szynku Zenowicza przy ul. Zaokopowej, ukazał się jakiś drab, oświadczając, że będzie pokazywał sztuki magiczne.

W tym celu prosił o chwilowe zgaszenie światła.

Goście i szynkarz chętnie się zgodzili, zaciekawieni obietnicą sztuk.

Tymczasem nieznajomy schwyciwszy parę butelek wódki, oraz kobiałkę z pieniędzmi w kwocie około 40-tu rs., szybko uciekł.

Zanim kradzież spostrzeżono i puszczono się w pogoń, zuchwały łotr był już z łupem daleko.

= Hałaśliwa katastrofa.

W dniu wczorajszym, na Podwalu, z powodu pęknięcia koła, przewrócił się omnibus, kursujący pomiędzy placem Krasińskich a Pragą.

Wehikuł był szczelnie napełniony pasażerami, którzy, naraz znalazłszy się w nader przykrej pozycji, zaczęli krzyczeć w niebogłosy i głowami rozbijać szyby „kanarka”.

Na szczęście, oprócz przestrachu oraz drobnych stłuczeń, pasażerowie nie odnieśli poważniejszego szwanku.

= Z nieuwagi.

Antoni Gawłow, czyszcząc rewolwer, spowodował wystrzał, skutkiem czego kula przebiła mu palec u lewej ręki.

Gawłowa odesłano na kurację do szpitala św. Ducha.

= Poparzenie.

Na posesji Franciszka Korczewskiego za rogatkami jerozolimskiemi, 13-letni Wojciech Kanarek, dokazując na podwórzu, wpadł w dół świeżo napełniony wapnem.

Niewielkiego wzrostu chłopczyna zanurzył się po szyję.

Wydobyto go ze strasznemi poparzeniami rąk i szyi.

Malec mdlał z bólu.

Życiu Kanarka, pomimo energicznej pomocy lekarskiej, grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Nagła śmierć.

Onegdaj wieczorem przyjechał z Noworadomska Natan Besser, w celu zasięgnięcia porady lekarskiej w Warszawie.

Besser zatrzymał się u krewnych przy ul. Chmielnej pod nr. 46-ym. wczoraj zaś rano znaleziono go w łóżku bez życia.

Zmarły liczył 71 lat wieku.

Zwłoki B. pozostawiono na miejscu do zejścia władz sądowych.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej, konduktor kolejowy, Jan Dobraczyński, powracając do domu na Szmulowiznę, usłyszał jęki kobiety.

Doszedłszy do miejsca, znalazł jakąś młodą kobietę w stanie bezprzytomnym.

Okazało się, iż jest to Michalina M., licząca 18 lat wieku, córka buchhaltera fabrycznego.

Dziewczę, uciekłszy z domu, otruło się kwasem siarczanym.

Energiczna pomoc lekarska zapobiegła niebezpieczeństwu.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu było nieporozumienie rodzinne.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 31-go b. m., w urzędzie gminnym radoszyckim, w gub. radomskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego przedboskiego od rs. 19,317.

— W d. 31-ym b. m. z zapisu księżnej Anny Wołkońskiej przyznane będą trzy posagi po 239 rs. 50 kop. dla trzech ubogich panien wyznania chrześcijańskiego, córek rzemieślników lub fabrykantów, urodzonych i wychowanych w Królestwie Polskiem, w wieku od lat 18—30.

— D. 31-go b. m., w magistracie m. Biały, w gub. siedleckiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego janowskiego od rs. 16,880.

NEKROLOGJA.

Dnia 24-go marca r. b. w Meranie, po długiej i ciężkiej chorobie, w kwiecie wieku zgasła

Jadwiga Pobojewska,

studentka medycyny w Paryżu. Narzeczony i matka, która straciła w niej ukochaną córkę, prawdziwą przyjaciołkę, całą swoją nadzieję i zaufanie, dzielą się tą smutną wieścią z przyjaciołmi, kolegami i znajomymi zmarłej. —1260—

— *Sprostowanie.* — W numerze wczorajszym wieczornym w nekrologji, w ogłoszeniu o śmierci Jadwigi Pobojewskiej mylnie wydrukowano nazwisko Pohajewska, co się niniejszem prostuje.

† Ś. p. ANTONI STANISŁAW KRASZEWSKI,

emeryt dr. żel. w.-w. i w.-b., po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem w dniu 27 marca 1890 r., przeżywszy lat 63. Pogrążeni w smutku: matka, żona, siostry, syn, córki, zięć i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 30-go marca, o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Nowolipki pod № 32-im na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—1244—

† Ś. p. KAROL DIEHL,

obywatel i b. majster piekarski,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 27-ym marca 1890 r., przeżywszy lat 70. W smutku pogrążona siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 30-go b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie **4-ej i pół** po południu, z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. 2—1243

† Ś. p. Ryszardek Warmt,

jedyny synek Karola i Natalji z Wenclów małżonków Warmt, po ciężkich cierpieniach, powiększył grono aniołków d. 27-go b. m., przeżywszy lat 4 miesięcy 2. W głębokim smutku pozostali rodzice, siostrzyczki i dziadek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok d. 30-go b. m., t. j. w niedzielę, o godz. **1-ej**, z mieszkania przy ul. Nowy-Świat № 59-ty na cmentarz ewangelicko-augsburski. —1256

B. p. Ewa z Tanenbaumów Nussbaumowa,

przeżywszy lat 67, przeniosła się do wieczności w dniu 27-ym marca r. b. Stroskani: mąż, dzieci i wnukowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ul. Marjańskiej № 6, na miejsce wiecznego spoczynku, w niedzielę, to jest dnia 30-go marca, o godzinie **1-ej** po południu. 2—1252—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Dla praktycznego przygotowania praporszczyków zapasu, awansowanych ukazem z d. 13-go marca 1886 r. do spełniania w czasie wojennym obowiązków młodszych oficerów w oddziałach wojsk, Najjaśniejszy Pan zatwierdził przepisy dla zebrań na ćwiczenia dla praporszczyków. Jednocześnie rozkazano, aby na zebrania na ćwiczenia w r. b. 1890 powołać praporszczyków zapasu, awansowanych na ten stopień w latach 1886, 1887 i 1888, zamieszkałych w gubernjach Rosji Europejskiej i na Kaukazie. Powołanie zaś na zebrania na ćwiczenia praporszczyków zapasu z terminu r. 1889 odroczyć do roku 1891. Mających się stawić na zebrania dla ćwiczeń w tym roku praporszczyków zapasu powołać: w piechocie i w kawalerji w początku perjodu ćwiczeń rotowych i szwadronowych, w artylerji w początku perjodu praktycznego strzelania, a w wojskach inżenierskich w początku perjodu odbywania w obozach saperów rotowych ćwiczeń praktycznych. Trwanie zebrań na ćwiczenia praporszczyków zapasu na rok bieżący oznaczono na sześć tygodni.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Towarzysz głównego wojskowo-morskiego prokuratora, Winogradow, mianowany został głównym wojenno-morskim prokuratorem, w miejsce Janiewicza-Janowskiego, uwolnionego na własną prośbę od obowiązków, z pozostawieniem w godności sekretarza stanu.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Nowoje wremia* donosi, że udzielone zostało pozwolenie i asygnowaną została potrzebna suma na prowadzenie studjów kolei przez główny łańcuch gór Kaukazkich. Otwarcie tunelu Suramskiego ma nastąpić d. 30-go sierpnia.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Departament handlu podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 27-ym stycznia 1891-go r. w Kingstown, na wyspie Jamaice, nastąpi otwarcie wystawy międzynarodowej przemysłowej, sztuki i gospodarstwa wiejskiego. Wystawa trwać będzie trzy miesiące. Deklaracje udziału w wystawie winny być składane sekretarzowi wystawy do d. 1-go maja r. 1890-go. Pomieszczenie bezpłatne. Bliższych informacyj udziela departament handlu.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)— Bawi obecnie w Petersburgu deputacja miasta Włocławka, która się stara o pozostawienie tam oddziału Banku Państwa.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*).— Do Petersburga przybył z Londynu poseł russki, hr. Staal.

Petersburg 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — *Praw. wiest.* donosi, że w d. 11-ym marca około stacji Biełgory, kolei zakaukaskiej, pociąg towarowy najechał na pociąg z cysternami nafty, która się zapaliła. Ogień ogarnął oba pociągi. Maszynista Liske i starszy konduktor Tiutierew spalili się. Z pozostałej służby czterej ponieśli lekkie uszkodzenia. Obadwa parowozy i 20 cystern zgorzało, a 8 cystern mocno uszkodzonych.

Astrachań 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Komunikacja z morzem otworzona.

Chabarówka 28-go marca. (*Tel. Aj. p.*) — Zimowa droga na Amurze i Ussuri zamknięta. Komunikacja pocztowa przerwana.

Wiedeń 28-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Hr. Taafe zaprosił uczestników styczniowej konferencji ugodowej na d. 14 kwietnia celem przedstawienia im projektów ustawodawczych, wygotowanych dla sejmu praskiego w duchu protokułu konferencji z d. 19-go stycznia. Głównym przedmiotem obrad będzie podział sejmu czeskiego na trzy kurje, tudzież podział kurji większej własności na okręgi terytorjalne. Sejm czeski zwołany zostanie na d. 10 maja.

Wiedeń 28-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na posiedzeniu klubu młodoczeskiego posłowie Jaworski i Czerkawski wyłożyli istotę sprawy indemnizacyjnej. Klub poweźmie później uchwały.

Wiedeń 28-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W tutejszych kołach politycznych wyrażają przekonanie, że na wiosnę przyjdzie na półwyspie bałkańskim do zawikłań. Sawa Gruicz żąda koniecznie odwołania ajenta bułgarskiego, Mincewicza. (*Aj. półn.*)

Lwów 28-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dyrektor teatru, Szmitt, obniżył wszystkim artystom gażę. Artyści strejkują. Teatr zamknięty.

Berlin 28-go marca. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — W manewrach jesiennych armji niemieckiej na Szląsku uczestniczyć będą: cesarz Franciszek Józef, król Humbert i król saski.

Berlin 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.* — Książę Walji wraz z synem Jerzym odjechał dzisiaj przed południem do Koburga.

Berlin 28-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Hr. Alvensleben powraca na swoje stanowisko do Brukselli. Mówią, iż sekretarzem stanu dla spraw zewnętrznych rzeszy zostanie teraźniejszy poseł badeński do rady związkowej, minister pełnomocny, baron Marschall de Bieberstein. (*Aj. półn.*)

Berlin 28-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Mówią, że książę Bismark płakał na posłuchaniu pożegnalnem u cesarza. Na prośbę cesarską, aby częściej odwiedzał Berlin, odrzekł odmownie. Hr. Wilhelm Bismark (drugi syn kanclerza) otrzymał także dymisję. (*Aj. półn.*)

Berlin 28-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Książę Bismark zamierzał odjechać dzisiaj do Friedrichsruhe. (*Aj. półn.*)

Berlin 28-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Poseł amerykański dał wczoraj obiad pożegnalny na cześć hr. Herberta Bismarka. (*Aj. półn.*)

Berlin 28-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Delegaci międzynarodowej konferencji robotniczej zamierzali odbyć dzisiaj ostatnie posiedzenie i w tych dniach już opuścić Berlin. (*Aj. półn.*)

Poznań 28-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wydział prowincjonalny wybrał stosownie do przepisów, wymaganych przez ustawę o ogólnej administracji kraju i kompetencji władz administracyjnych i administracyjno-sądowych w W. K. Poznańskiem, wchodzącą z dniem 1-go kwietnia r. b. w życie, 5 członków do rady prowincjonalnej i po 4 członków do wydziałów obwodowych z odpowiednią liczbą zastępców. Pomiędzy innymi wybrani zostali do prowincjonalnej rady szkolnej członkami: ks. Ferdynand Radziwiłł i dr. Zygmunt Szułdrzyński z Lubasza, zastępcami: hr. Piotr Szembek z Siemianic i Poniński z Kościelca; do wydziału obwodowego w Poznaniu członkiem Konstanty Szczaniecki z Międzychodu, zastępcą dr. Ludwik Mycielski z Gałowa; do wydziału obwodowego w Bydgoszczy członkiem dr. Roman Komierowski z Nieżychowa, zastępcą hr. Stanisław Zółtowski z Niechanowa. Wybory te zatwierdził minister spraw wewnętrznych, resp. naczelny prezes.

Rzym 28-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Krążą pogłoski, że miejsce Crispiego zajmie Rudini.

Madryt 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—W Barcelonie strejkuje 14,000 robotników.

Madryt 28-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Sprawa jenerała Dadana żywo zajmuje wszystkie umysły. Pokazuje się, że Dadan ganił rząd i utrzymywał, iż stoi za nim wojsko i wielu jenerałów.

Belgrad 28-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Konwencja handlowa przyznaje Rosji wyjątkowe przywileje, zwłaszcza w towarach płóciennych, sukiennych i skórzanych, tudzież w cukrze. Wszelki inny dowóz do Serbji w ten sposób ustać musi, zwłaszcza, gdy cukier russki otrzymuje najwyższe premje wywozowe.

Belgrad 28-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)—Nowy gabinet Gruicza ukonstytuował się. Dżordżewicz objął w nim sprawiedliwość, a Jaksimowicz roboty publiczne. (Gersicz i Welimirowicz, którzy dotąd piastowali teki, przeszli do rady stanu; *przyp. red.*) Ministrem spraw wewnętrznych został i nadal Tauszanowicz, finansów Wuicz.

Sofja 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Przybył tu książę Ferdynand z Filipopola, dokąd wszakże wkrótce znowu powraca.

Sofja 28-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Stambułow zamierza udać się do Konstantynopola. (*Aj. półn.*)

Sofja 28-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Aresztowano jednego kapitana i jednego porucznika pod zarzutem należenia do spisku Panicy.

Ateny 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — Wczoraj, o godzinie 6-ej wieczorem, królowa udała się przez Odesę do Petersburga.

Nowy Jork 28-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Dolina Obayo od Cincinatti do Kairu spustoszoną została przez straszliwy cyklon. W Louisville runęło 300 domów. Według pierwszych obliczeń zginęło podczas cyklonu 800 ludzi. Z tej liczby 300 osób zginęło pod gruzami ratusza, w którym odbywał się bal.

Rio Janeiro 28-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)— Wojska załogi tutejszej, którym nakazano udać się do południowych prowincyj, odmówiły posłuszeństwa, wskutek czego rozkaz cofnięto. W mieście panuje silne wzburzenie.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Petersburg 25-go marca. (*Tel. pryw. Kurjera Warz.*). — Notowania giełdy pieniężnej: Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 91.80, 91.40, 91.75. Przekazy na Berlin (kurs za 3 mies.) 44.90, 44.75, 44.85. Przekazy na Paryż (kurs za 3 mies.) 36.30, —.—, —.—. Półimperjały nowe po 7.36 płac. Kupony celne po 1.47½ płacono. Srebro po 1.08 w posz. Dyskonto giełdowe 5½%—7%. Bilety Banku Państwa 5% I emisji 100 płacono, II-ej em. 100 płacono, III-ej em. 99.62½ w posz., IV-ej em. 99.62½ w posz., V-ej em. 99.62½ w poszuk., VI em. 99.62½ w posz. 6% Renta złota z 1883-go roku 161.50 w posz., 5% renta złota z 1884 r. 152.25 w posz., 4% renta złota z 1889-go roku 137.— płacono. Nowa pożyczka II ser. z r. 1890 137.12½ płacono. Pożyczka wschodnia: I-ej em. 99.75 w posz., II-ej emisji 99.75 w poszuk., III em. 100.25 płacono. Pożyczki premjowa z roku 1864 rs. 232.— płacono. Premjówki z 1866-go roku 216.25 w posz. Listy premjowe szlacheckie świadectwa tymczasowe 217.75 w posz., a za pełno opłacone sztuki 216.50 płac. 5% renta kolejowa 100.12½ płac. 5½% renta 103.25 w posz. Nowa 4% pożyczka wewnętrzna 86.25 płacono. 4½ listy zastawne Towarz. wzajemnego kredytu ziemsk. 143.— w posz. Tendencja giełdy spokojna.

Carycyn 28-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Popyt na naftę mały, przy słabej tendencji, a obroty drobne. Cena obecna nafty 33¾ kop. bez akcyzy.

Berlin 28-go marca. (*Tel. prywatny Kur. Warsz.*) — Ostateczny termin likwidacji zobowiązań końcomiesięcznych sprawił, że na targu pojawiła się znaczna ilość materjału, którego, pomimo względnej płynności gotówki, nie można było umieścić i wskutek tego na razie nastąpiła silna zniżka. Niebawem jednak, gdy musowe tranzakcje dokonane zostały, poprawa coraz bardziej się uwydatniała i gdy czynności dobiegły końca, zwyżka nastąpiła na wszystkich polach. Banknoty russkie w tranzakcjach końcomiesięcznych, za które osiągano początkowo 219.75, odzyskały przy zamknięciu czynności urzędowych 50 fen. W porównaniu z kursami wczorajszemi straciły ruble w tranzakcjach natychmiastowych 80 fen., a w dostawowych 25 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa taniej o 45 fen., krótki Petersburg o 40 fen., a długoterminowy o 25 fen. Przekazy na Wiedeń niejednolicie, krótkie niżej o drobnostkę (170.30), długie natomiast wyżej o 15 fen. (169.75). Z papierów listy zastawne ziemskie poprawiły się o 10 kop., podczas gdy listy likwidacyjne obniżyły się o 15 kop. a pożyczki wschodnie o 30 kop. w złocie. Tak samo, jak wczoraj, notowano 4% pożyczki konsolidowane, 4½% listy zastawne russkie, pożyczki premjowe russkie z r. 1866-go, 6% russką rentę złotą i kupony celne. Akcje kredytowe austrjackie podniosły się o 1%. Dyskonto prywatne tańsze o ⅛%. Dla żyta tendencja cokolwiek lepsza, a ceny w obu terminach o 1 m. 25 fen. droższe.

Berlin 28-go marca (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil. ban. rus. w tr. ust.	220.10	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	220.—	Akcje kredytowe	169.—
Wek. na Petersb. krót.	219.50	Weksle na Lon. kr.	—.—
Wek. na Petersb. dług.	217.75	„ „ dł.	—.—
Bil. ban. russk. na dost.	220.25	Żyto w tow. gotow.	166.—
Wschodnia poż. II em	68.05	Żyto na wiosnę	157.25
Listy zast. serji I-ej	65.90		

Kursa z 27-go marca: 220.90, 220.45, 219.90, 218.—, 220.50 68.35, 65.80, 168.—, 164.75, 156.—.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 28-ym marca mocno był usposobiony i ceny w ogóle zwyżkowe, z wyjątkiem jęczmienia, z który z powodu kończącej się kampanji browarnej niemal z dniem każdym spada w cenie. W dniu wczorajszym za wyborowy płacono zaledwie 95 kop., za średni 75—85 kop. Dowieziono 3 wagony jęczmienia. Usposobienie dla pszenicy mocne, płacono za wyborową 104 do 108 kop., za średnią 95 do 102 kop. za ordynaryjną 90 do 94 kop. Żyta dowieziono wczoraj 2 wagony, usposobienie mocne, za wyborowe płacono 84 do 86 kop., za średnie 81 do 83 kop., za ordynaryjne 76 do 79 kop. Usposobienie dla owsa zwyżkowe, wyborowy sprzedawano po 92 do 98 kop.; za średni 84 do 90 kop., za ordynaryjny 78—81 kop. Dowozy wynosiły 22 wagony. Gryka spokojnie,, płacono po 70 do 80 kop. Groch słabo, żądano 75—106 kop.

Pasza. Siana na piątkowy targ dowieziono znaczne ilości; kupowano po 35 kop. do 45 kop. za pud, względnie do jakości siana, fury zaś bez oznaczonej wagi płacono po rs. 7.50 do 8 i 8.50 za pojedynki, i rs. 12, 15, 18 i 20 za parokonne. Słomy było dosyć na targu; kupowano po 38 i 40 kop. za pud, za fury bez oznaczonej wagi płacono rs. 12 i 13 za parokonne.

Suche produkty browarne. Z powodu polepszenia się dróg komunikacyjnych i otwarcia żeglugi rzecznej, dowozy jęczmienia zwiększyły się, pomimo to towar dobry jest poszukiwany i osiąga wysokie ceny. Za korzec dwurzędowego jęczmienia krajowego płacono rs. 5 do 5 kop. 15, za korzec czterorzędowego rs. 4.80 do 5.00 rs. Za znaczną partję sandomierskiego zapłacono po rs. 5 kop. 55. Za jęczmień russki płacono od rs. 4.35 do 5 rs. za korzec. Za pud pośladu jęczmiennego płacono po 75 kop. Za pud wyki z ciętem sianem kop. 65. Za pud słodu dwurzędowego wyborowego żądano po rs. 2 kop. 20, za pud. czterorzędowego po rs. 2.05. Cena kwiatu przy małym zbycie wynosiła po kop. 75 za pud. Chmielem żadnych obrotów nie było; ofiarowano tylko krajowy, preparowany po rs. 16 za pud.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 27-ym marca r. b. o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej na tamtejszym rynku cukrowym: Spekulant sprzedał spekulantowi 10,000 pudów na stacji Odesa na marzec po rs. 4.85; fabryka Januszpol 50,000 pudów z przyszłej produkcji na stacji Olszanka na wrzesień-luty po rs. 4.22½; Stara Sieniawa spekulantowi 12,000 pudów z przyszłej produkcji na stacji Połonne maj-czerwiec po rs. 4.50, z zadatkiem 75 kop.; 15,000 pudów na stacji Połonne na wrzesień-styczeń po rs. 4.25, z zadatkiem 75 kop.

Libawa 26-go marca. — Żyto słabo, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 77½ do 78 kop., owies biały słabo, loco 76—79, wyborowy 84—86, litewski 75—77, szarpany (bez ości) spokojnie, z wagą 85 funt. 82—84 k., z wagą 90 f. 85 — 86 kop., czarny słabo, czarno-pstry 70 — 71 kop., czarny 70—73, jęczmień słabo 66—69, wyborowy 70—72 k., pastewny 66—68, pszenica bez nabywców, hreczka lekka 66 do 68, z gwarancją wagi 100 f. 72—74, groch 73—79 kop., wyka 80—90, litewska 70—80, siemię lniane bez zm. 108—128, makuchy lniane 45 do 91 kop., makuchy konopne 48—49, otręby pszenne 60—65, otręby żytnie 59—60 k., lnica 95—107 kop., konopie 98 kop. za pud. Dowóz w dniu 24-ym i 25-ym marca wynosił 82 wag. żyta, 1 wagonów jęczmienia, 161 wag. owsa i 161 wag. różnych zbóż.

Gdańsk 27-go marca. — Pszenica dziś była w słabym usposobieniu, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za polską transito szklistą cokolwiek chorą 124/5 f. 134½ m., szklistą 131 f. 143 mar., piekną wysoko-pstrą szklistą 136 f. 146 mar. za tonnę. Terminy transito: na kwiecień-maj 137 mar. płacono, na maj-czerwiec 137 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 138 mar. w zaofiarowaniu, 138¼ mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 135 mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 138 mar. Żyto niżej, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 107 mar. płacono, na czerwiec-lipiec tranzytowe 109 mar. w zaofiarowaniu, 108½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 99 mar. w zaofiarowaniu, 98 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolnopolskiego 109 mar., transitowego 107 mar. Jęczmień, owies i groch bez obrotów. Koniczyna nasienna biała 40 mar., czerwona 30 mar., 34 m. za 50 kilogr. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.62½ m., 4.67½ m., 4.75 m., średnie 4.55 m., 4.57½ m., miałkie 4.37½ m., 4.40 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus niepodlegający cłu, w towarze gotowym 52½ m. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 52¾ m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 32½ mar. w poszukiwaniu, na marzec-kwiecień 32¾ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 222.30 mar. za 100 rs.

Licytacja w lombardzie.

Onegdajsza, ósma z kolei, w lombardzie miejskim licytacja rozpoczęła się o godz. 10-ej zrana i trwała do godz. 1-ej po południu.

Sprzedano na niej 33 zastawy, obciążone pożyczką w sumie rs. 668, oszacowane na rs. 880, ze sprzedaży zaś osiągnięto rs. 1011.

Numera sprzedanych wczoraj zastawów i osiągnięte za nich kwoty są następujące:

Nr. 8930—rs. 28 k. 20; 8931—rs. 16; 8971 — rs. 13 kop. 10; 8202—rs. 51; 8981 — rs. 5 kop. 30; 9008—rs. 5 kop. 30; 9013 — rs. 5 kop. 10; 9040 — rs. 20 kop. 30; 9089—rs. 25 kop. 20; 9101 — rs. 24 kop. 40; 9162—rs. 10 kop. 60; 9118 — rs. 23; 9163—rs, 21; 9167— rs. 10 kop. 10; 9168—rs. 30; 9178 — —rs. 37 kop 10; 9349 — rs. 19 kop. 10; 9364 — rs. 92 k. 60; 9382—rs. 3 kop. 30; 9537— rs. 70 kop. 50; 9545 — rs. 23 kop. 20; 9587 — rs. 16; 9635—96, 9646—rs. 7 kop. 80; 9647—rs. 51 kop. 50; 9714—rs. 5; 9757—rs. 10 kop. 10; 9762 — rs. 33 kop. 20; 9769—rs. 11 kop. 70; 9076— rs. 16 kop. 50: 9815—rs. 23; 9823—rs. 181 kop. 50; 9836—rs. 23 kop. 30.

Na wczorajszej zaś, to jest 9-ej z kolei licytacji w lombardzie miejskim, która się rozpoczęła o godz. 10-ej zrana i trwała do godz. 1-ej po południu, sprzedano 19 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie 540 rs., a oszacowanych na 700 rs., ze sprzedaży zaś osiągnięto 847 rs. 30 kop.

Numera sprzedanych wczoraj zastawów i osiągnięte przy sprzedaży kwoty są następujące:

Nr. 9979—rs. 17; 9980—rs. 17 k. 60; 10031—rs. 13 k. 20; 10152—rs. 47 k. 30; 10205—rs. 25 k. 70; 10263—rs. 13 k. 20; 10277—rs. 18 k. 20; 10339—rs. 166 k. 50; 10,350—rs. 32; 10367—rs. 35; 10408—rs. 77 k. 10; 10413—rs. 10 k. 40; 10427—rs. 7 k. 30; 10441—rs. 26; 10,482—rs. 12 kop. 10; 10590—rs. 101 k. 50; 10608—rs. 8 k. 20; 10617—rs. 6 k. 60; 10631—rs. 12 k. 10; 10848—rs. 14 k. 30; 10678—rs. 9 k. 80; 10690—rs. 17 k. 20; 10692—rs. 32 k. 10; 10697—rs. 9 k. 80; 10699—rs. 12; 10768—rs. 21 k. 60; 10779—rs. 56; 10791—rs. 10 k. 10; 10799—rs. 17 k. 40.

Dziś wydawanie pożyczek na zastawy odbywać się będzie od godziny 9-ej zrana do 1-ej po południu, licytacji bowiem nie będzie, gdyż następna, to jest dziesiąta z kolei, odbędzie się dopiero w poniedziałek, d. 31-go b. m. od godz. 10-ej zrana.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce.* — W Paryżu, w Zurychu. Ukończenie wydziału prawnego nie mogłoby dać kobiecie praw na równi z mężczyznami, gdyż w Europie kobiety nie są dopuszczane do praktyki sądowej. O warunkach poinformują kancelarje zakładów naukowych; o kasach pomocy dla kobiet studentek nic nie wiemy. Ogłoszenie kosztować będzie 20 kop.

— *Panu Z. Borod.*—Odległość placu Bankowego od cmentarza brudnowskiego wynosi 2,700 sążeni, czyli 5 wiorst i 200 sąż.; koszta pogrzebowe na cmentarz powązkowski są większe, niż na brudnowski; bliższego określenia dać nie możemy, nie wiedząc, o co mianowicie idzie; porównanie taryfy opłat znajdzie sz. pan w „Kalendarzu warszawskim" na r. b.

— *Panu Iks—r.*— Wierszyk „Do Zosi"—osobisty. Nie do druku.

— *Panu Aleksandrowi S., stałemu czytelnikowi.* — Wyznania mojżeszowego.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 28-go marca 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp. R
D. 27-go g. 9 w.	752.9	66	Z	7.6	6.0
D. 28-go g. 7 r.	750.7	95	ZPn	10.0	8.0
„ g. 1 pp.	752.1	49	ZPn	10.0	8.0

W ciągu d. 27-go b. m. Temperatura najniższa C. 6.8=R. 5.4; „ najwyższa C. 12.0=R. 9.6; Wysokość wody spadłej 2.2 mm.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą (godz.)	(min.)	Przychodzą (godz.)	(min.)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	5 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy do Brześcia	9	30 rano	8	28 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztow. 3 k. do Wilna, 2 k. do Peters.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	38 rano
Osobowy do Białostoku	5	15 po poł.	9	— rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Miejscowy do Iwangrodu	7	45 rano	10	2 wiecz.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	— wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 po poł.	2	57 po poł.
Obwodowa z kolei Terespolsk.:				
Osobowy	2	14 po poł.	3	30 po poł.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою.—Варшава 16 (28) Марта 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.— Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).